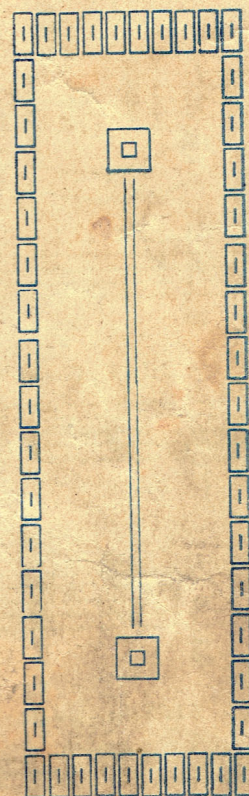
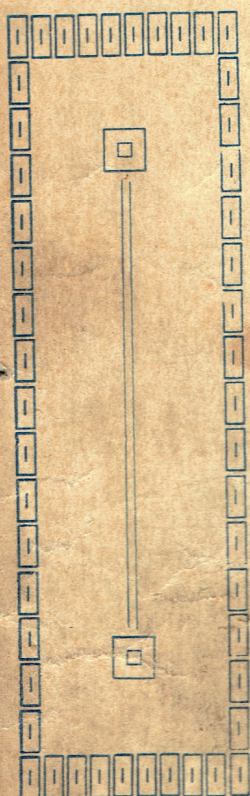


Ś N I E G

PIOSENKA

muz. G. AREZZO.



Niuta Bolska.

- 148. Woźnico jedź prędzej. Romans cygański.
- 149. Dwie gitary. Rom. cyg.
- 150. Minęły złote dni pieszczoty. Romans cygański.
- 151. Rozczarowanie. Walc.
- 152. Schottis Espagnole.
- 153. Jęczy żalostnie. Rom. cyg.
- 154. Ona była twą. Rom. cyg.
- 155. Śnieg. Piosenka.
- 156. Melancolie-Valse.
- 157. Morphium. Walc-Boston.

- 158. Girl. One-step.
- 159. Indianola. Fox-trot.
- 160. W przecudnym śnie. Romans cygański.
- 161. Brzózka. A. Rubinsteina
- 162. Swanie. One-step.
- 163. Sen kwiatów. Walc.
- 164. Niezapominajka. Fox-trot.
- 165. Zapomnij mnie. Piosenka.
- 166. Uśmiech. Fox-trot.
- 167. Pamiętam chwilę. Rom. cygański.

- 168. Peruwianka One-step.
- 169. Szept. (Whispering). Fox-trot.
- 170. Angielski Walc. (That Naughty).
- 171. Vamp. One-Step.
- 172. Łabędzi śpiew. Rom. cyg.
- 173. Bimbolo. One-step.
- 174. Niewiniątka. Piosn. kab.
- 175. Mystery-Shimmy.
- 176. Jest taka noc. Romans cygański.

Nakład F. GRABCZEWSKIEGO i I. RZEPECKIEGO.
Skład główny: I. Rzepecki, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr 1.

ŚNIEG.

Andantino.

Muz. P. Arezzo.

First system of musical notation. Treble and bass staves. Dynamics: *f poco rit.* and *sempre f*. The music features triplets and flowing sixteenth-note passages.

Second system of musical notation. Treble and bass staves. Dynamics: *rall. p*, *p e rit.*, and *a tempo*. The lyrics "Puchowy śniegu wkrąg roztoczył snieży" are written above the treble staff.

Third system of musical notation. Treble and bass staves. Dynamics: *p e rit.*. The lyrics "cza-ry, Dźwięczą sanek jancza-ry, Miasto spowil już sen..." are written above the treble staff.

Fourth system of musical notation. Treble and bass staves. Dynamics: *p e rit.*. The lyrics "cieśń, Zdobną w śniegowe szaty, Jedzie panicz bo-" are written above the treble staff.

Fifth system of musical notation. Treble and bass staves. Dynamics: *p e rall.* and *mf poco rit.*. The lyrics "ga - - ty, Nucąc wesołą pieśń. A w tem do snów pod-" are written above the treble staff.

bie - ga
a tempo

3 3 3
Dziewczy na nosąc bzy, Do jej lachmanów

brze - ga

3 3 3
Przymarz- tyśniczne skry. Wycią-ga drżące

rall. mf e rit.

dło - nie
a tempo

3 3 3
Wśnie-go- wych płatków rój I ci-chy szept jej

wio - nie

3 3 3
Kup kwia- ty, panie mój..."

3 3 3 1 3 3 3 2

3 Pan sant

p e rit. Fine.

I.

Puchowy śniegu tren
 W krąg roztoczył lśnienie czary,
 Dźwięczą sanek jańczary,
 Miasto spowił już sen...
 A przez ulicy cieśń,
 Zdobną w śniegowe szaty,
 Jedzie panicz bogaty,
 Nucąc wesołą pieśń.
 A wtem do sań podbiega,
 Dziewczyna niosąc bzy,
 Do jej łachmanów brzega
 Przymarzły śnieżne skry.
 Wyciąga drżące dłonie
 W śniegowych płatków rój,
 I cichy szept jej wionie:
 „Kup kwiaty, panie mój...”

II.

Pan wstrzymał sani pęd
 I wprost spojrzął jej w oczy,
 A w tych oczu roztoczy
 Dostrzegł piękno i smęt.
 Wziął bzu zmarznięty kwiat
 Potem rzekł: „Siadaj przy mnie...
 Już skostniałaś na zimnie,
 Ja ogrzeję cię rad...”
 I zawiózł ją do siebie
 Gdzie było ciepło tak,
 Gdzie świecił jak na niebie
 Pająków gwiazdny szlak.
 Posadził u kominka
 I szepnął jak we śnie:
 „A teraz niech dziewczynka
 Całuje mocno mnie...”

III.

Gdy o sypialni wrót
 Już z niej spadły łachmany,
 Blask jej ciała różany
 Zaślnił przed nim jak cud.
 W ramiona porwał ją
 Odurzyły go zmysły,
 Na jej ustach zawisły,
 Jego usta, co drżą...
 Lecz kiedy błysnął ranek
 I zcichła burza krwi,
 Znudzony już kochanek
 Dziewczynie wskazał drzwi.
 Ołziała swe łachmany,
 Jak kazał pan, jej kat,
 I niby pies wygnany,
 Szlochając poszła w świat.

IV.

Aż raz po paru dniach
 Panicz siadał w swe sanie,
 Wtem usłyszał szepkanie...
 Za krtąń chwycił go strach...
 Śród białych śnieżnych pól
 Ona cicho leżała,
 Na pół żywa zsiniała,
 A w jej oczach lśnił ból...
 Pan spojrzął na nią zgóry,
 Zrobiło mu się żal,
 Zły trochę i ponury,
 Pojechał w śnieżną dal...
 A gdy mrok nieobjęty
 Na śpiące miasto legł,
 Dziewczyny trup zmarznięty,
 Przysypał miękkie śnieg...